



Zachęcam do zapoznania się z opublikowanym na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich raportem zatytułowanym "Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami". Można tam znaleźć szereg interesujących tekstów traktujących o edukacji włączającej w kontekście polskiego systemu edukacji osób z niepełnosprawnością intelektualną. Edukacja włączająca, inaczej edukacja społeczna, promowana jest przez konwencję ONZ o prawach osób niepełnosprawnych (art. 24), która nie tak dawno została podpisana przez Prezydenta RP. Włączający system kształcenia ma umożliwić osobom z niepełnosprawnościami integrację na wszystkich poziomach edukacji i w kształceniu ustawicznym, a osobom głuchym edukację w polskim języku migowym. Celem edukacji włączającej jest umożliwienie jak największej liczbie uczniów niepełnosprawnych kształcenie w szkołach ogólnodostępnych, możliwie blisko ich miejsca zamieszkania. Polecam w szczególności następujące artykuły: "Edukacja włączająca – budowla o mocnych fundamentach?", "Stan edukacji osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce" oraz "Doświadczenia Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w zakresie edukacji uczniów z głębszą niepełnosprawnością intelektualną w Polsce".

Poniżej kilka cytatów z wymienionych tekstów.

"Edukacja włączająca, a więc taka, która zakłada pełne przygotowanie szkolnictwa otwartego na przyjęcie dzieci, uczniów czy studentów niepełnosprawnych, które nie będzie reformą edukacji specjalnej, a restrukturyzacją głównego nurtu kształcenia."

"Model społeczny, a w nim edukacja włączająca i pełna partycypacja osób niepełnosprawnych w życiu społecznym to pojęcia, które stanowią fundament nowoczesnego państwa dbającego na równi o wszystkich swoich obywateli. Innymi słowy państwa zakładającego duży stopień różnorodności społeczeństwa i organizującego jego życie w taki sposób, aby z góry przewidywać potrzeby mniejszości, wśród których największą, zwykle ok. 10%, stanowią osoby niepełnosprawne."

"W naszym kraju dominuje wciąż tzw. kształcenie specjalne, czyli w szkołach dedykowanych dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnością. Taki model jest obecnie uznawany w Europie za typ kształcenia o charakterze segregacyjnym, czyli oddzielającym od siebie dzieci pełnosprawne i niepełnosprawne, albo mówiąc dosadniej – zdrowe i chore. Koszty społeczne kształcenia segregacyjnego są bardzo wysokie, ponieważ dzieci niepełnosprawne i młodzież

niepełnosprawna nie mają szans na normalne funkcjonowanie, rywalizowanie i rozwijanie się wraz ze swoimi rówieśnikami. To powoduje obniżenie umiejętności społecznych tych osób i często skutkuje porażką w próbie dostania się na studia wyższe, a zatem pozostają one z kwalifikacjami, które nie wystarczają do podjęcia pracy o ambitniejszym charakterze. Zazwyczaj kończy się to zatrudnieniem w sektorze chronionym, co powoduje ich dalszą izolację od reszty społeczeństwa. Często jednak osoby te nie uzyskują w ogóle żadnej pracy, a zatem wszyscy podatnicy muszą ponieść konsekwencje finansowe takiego stanu rzeczy.?

?Ponadto model segregacyjny przynosi szkody w postaci bardzo niskiej świadomości społeczeństwa w obszarze niepełnosprawności i codziennego funkcjonowania osób niepełnosprawnych. Świadomość taka nie ma szans się zwiększać, ponieważ dzieci nie widzą w przedszkolu swoich rówieśników z niepełnosprawnością, młodzież nie spotyka w szkole koleżanek i kolegów z niepełnosprawnością, a studenci na uczelni spotykają nieliczne osoby niepełnosprawne, które przedarły się przez wszystkie zasieki ustawione dla nich świadomie lub nieświadomie na wcześniejszych szczeblach edukacji. Objawem niskiej świadomości społecznej jest także częsta niechęć rodziców dzieci sprawnych do mieszania ich pociech z dziećmi niepełnosprawnymi.?

?? w klasach integracyjnych spadał ogólny poziom nauczania i kojarzono to z obecnością osób niepełnosprawnych, a nie z brakami systemowymi w zakresie wsparcia edukacyjnego dla uczniów prowadzonego w taki sposób, aby poziom był równy w stosunku do innych klas. Wiele do życzenia pozostawiał także system wsparcia szkoleniowego dla nauczycieli, którzy mieli kształcić dzieci i młodzież z niepełnosprawnością.?

?Pojęcie integracji wrosło także w różnego rodzaju imprezy kulturalne, charytatywne i sportowe, które aranżuje się, kładąc nacisk na problem niepełnosprawności, często w sposób przesadzony i sztuczny, co zniechęca osoby pełnosprawne do uczestnictwa w nich. Z czasem przekształcają się one w imprezy stricte dedykowane gronu osób niepełnosprawnych i ich otoczeniu, a zatem nabierają charakteru segregacyjnego. Gloryfikowanie niepełnosprawności nie jest bowiem żadną drogą do naturalnej integracji, jest budowaniem muru po innej niż dotąd stronie. Niepełnosprawność nie powinna wyróżniać negatywnie ani pozytywnie. Jest po prostu cechą jedną z wielu, sposobem życia.?

?Rodzice takich dzieci, jeśli mieszkają w okolicy OREW-u (wyj. autora Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy), dla dobra swojego dziecka nie wybierają szkoły ogólnodostępnej lub nawet integracyjnej, gdzie nie ma nawet części tych możliwości wspierania dziecka w procesie edukacji i rehabilitacji medycznej jakie posiada ośrodek. Integracja i włączanie społeczne w tych przypadkach stają się dla rodziny sprawą mniejszej wagi, niż zapewnienie ciągłej rehabilitacji, terapii i edukacji w jednym miejscu, co przekłada się na rozwój i komfort głęboko niepełnosprawnego dziecka oraz realne wsparcie, często całej rodziny.?

??należącym do podstawowych życiowych problemów rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi jest brak programów rehabilitacji medycznej dla uczniów ze sprzężonymi niepełnosprawnościami. A to już jest efektem polityki ?Polski resortowej?, czyli problemów z koordynacją działań z zakresu edukacji, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, odczuwanych przez wszystkie rodziny osób z niepełnosprawnościami i przez wszystkie placówki dla tych osób prowadzone przez organizacje

pozarządowe.?

?Brak w naszym kraju skoordynowanego instytucjonalnie systemu wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną od urodzenia do późnej dorosłości. Jest to największy błąd popełniany wobec osób z niepełnosprawnościami. Każdy resort, instytucja działają odrębnie, rzadko ze sobą współpracują, co skutkuje często powielaniem pomocy, jej rozproszeniem, nadużyciami i tym, że system zamiast pomagać ? znacznie utrudnia życie rodzinom oraz utrwała wzorce postępowania zakłócające rozwój dziecka (wiele różnych terapii w różnych miejscach, rodzic podróżujący z dzieckiem do różnych specjalistów, których działań nikt nie koordynuje, chaotyczne i niespójne działania terapeutyczne).?

?Brak monitorowania opieki i edukacji osób z niepełnosprawnością intelektualną, brak ciągłości pomocy zwłaszcza przy przechodzeniu na kolejne etapy systemu edukacji i przyszłego dorosłego życia. Dorosłość osób niepełnosprawnych intelektualnie to ogromny problem. Często osoby te trafiają do przypadkowych placówek (w których jest akurat wolne miejsce) lub po zakończeniu edukacji siedzą w domach.?

?Obecnie, aby korzystać ze wszystkich odpowiednich świadczeń i usług resortów zdrowia, edukacji i pomocy społecznej każde dziecko o specjalnych potrzebach rozwojowych/edukacyjnych musi uzyskać trzy odrębne dokumenty: orzeczenie lekarza specjalisty, orzeczenie o niepełnosprawności, opinię o potrzebie wczesnego wspomagania lub orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Jest to uciążliwe dla rodziców i skutkuje ograniczeniami w dostępności świadczeń. Z założenia powoduje rozbieżności usług wobec dziecka na resorty, podczas gdy zgodnie z najnowszą wiedzą działania te muszą być zintegrowane i spójne.?

Podsumowując można stwierdzić, że raport opracowany przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich świadczy o tym, że problemy rodziców dzieci z niepełnosprawnością intelektualną są doskonale znane różnym środowiskom od dawna. Wiedzą o nich także nasi decydenci, gdyż kwestie poruszone w przytoczonych fragmentach tekstów pojawiają się również w innych dokumentach i to różnej rangi. Powstaje zatem pytanie, dlaczego wobec tego kolejne pokolenie rodziców dzieci chorych musi przechodzić przez gehennę systemowego niewsparcia?

Więcej na ten temat na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich www.rpo.gov.pl

Edyta Waryszak

Źródło:

Raport ?Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami?